



Cap sur l'école inclusive  
en Europe



## Karta źródłowa

### Różnice: niewykorzystany zasób

#### Część modułu/ R

#### 1/ Przedstawianie niepełnosprawności: reakcje subiektywne i nieracjonalne

W społeczeństwie charakteryzującym się konkurencyjnością i stawiającym na wydajność, modne jest docenianie tego, co piękne, silne, zbliżone do doskonałości lub naszego o niej wyobrażenia.

Kruchość, wrażliwość, niepełnosprawność oraz jej następstwa (niedobory, różnice i upośledzenia), mogą zatem wywołać reakcję nieufności, a nawet odrzucenia.

Te reakcje, często instynktowne, prowadzą czasem do niedopuszczalnych zachowań społecznych: nietolerancji, rasizmu, seksizmu, odrzucenia różnicy.

Te zachowania nie opierają jednak się racjonalnej analizie:

- Czy upośledzenie, to znaczy jakakolwiek zmiana struktury lub funkcji psychologicznej, fizjologicznej lub anatomicznej, nie stanowi dla każdego z nas ryzyka, które może zmaterializować się przypadkowo lub z powodu starzenia się?
- Odrzucenie różnicy bierze się z naszego strachu przed innym człowiekiem, przed nieznanym. Czyż nie jest to oznaka naszej kruchości, która skłania nas do unikania tego, czego nie znamy? Czy siła, odwaga, podstawowe wartości naszego społeczeństwa, nie powinny wszak zachęcać nas raczej do odkrycia tego, co jest inne, do poznania tego, co nas przeraża?
- Wreszcie należy zauważyć, że sam obraz normalności jest wybitnie subiektywny i nie ma absolutnie żadnego uniwersalnego znaczenia. Wszyscy różnimy się od siebie. Dlaczego więc odrzucamy to, co nas nie przypomina, skoro obiektywnie rzecz ujmując nikt nas nie przypomina?

#### 2/ Uczniowie z niepełnosprawnością w klasie: niewykorzystany, cenny zasób

Nauczyciel uczący dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi bardzo szybko musi skonfrontować się z problemem potrojnej natury:

- Jak wprowadzić spokojny klimat sprzyjający nauce w klasie?
- Jak sprawić, by uczniowie niepełnosprawni zostali przyjęci przez resztę klasy? Jak sprawić, by uczniowie niepełnosprawni czuli się akceptowani przez resztę klasy?
- Jak uspokoić rodziców uczniów, zaniepokojonych tym, że ich potomstwo jest konfrontowane z dziećmi, które zazwyczaj są (instynktownie lub nieświadomie) odrzucane? A jeśli chodzi o rodziców dzieci niepełnosprawnych, czy nie woleliby uniknąć sytuacji, w której ich dzieci są konfrontowane z okrucieństwem dokuczania?

Nauczyciel ma do dyspozycji tylko jeden środek: **uspokajanie** wszystkich poprzez zmianę spojrzenia na niepełnosprawność.

W tym celu będzie musiał skoncentrować się na przedstawianiu różnic, co będzie oznaczało, że każdy z nas jest inny.

Bardzo skuteczne i przydatne będą debaty między uczniami, a nawet z rodzicami uczniów; zadziałać może też uwidocznienie niepełnosprawności aż do poziomu jej trywializacji na tyle, by została zaakceptowana.

Zalecane jest również wykazanie irracjonalności instynktownych reakcji.

Obecności dzieci niepełnosprawnych w klasie musi więc towarzyszyć ważna praca nauczyciela, aby wprowadzić w klasie i jej otoczeniu **spokój i poczucie kontroli**.

Praca ta może być również z pożytkiem wykorzystana do kontynuacji działań z zakresu edukacji obywatelskiej:

- - Nauka tolerancji (nietolerancja jest również formą odrzucenia różnic)
- - Walka z ksenofobią i rasizmem, które są najostrzejszymi formami odrzucania różnic.
- - Zajęcie się problemem seksizmu, który stanowi dyskryminację niezgodną z wartościami bronionymi przez wspólnotę europejską.

Obecność dzieci niepełnosprawnych w klasie, zmuszanie nauczyciela do zajęcia się problemem różnic to zatem atuty, których żał byłoby nie wykorzystywać w pełni.